

Warszawa, dnia 09 maja 2008 r.



**ZASTĘPCA PROKURATORA GENERALNEGO
NACZELNY PROKURATOR WOJSKOWY**

BH-1-0700-193/08
Pn. Nadz. OPZ 23 / 07

SEKRETARZ
Młoda Prok. Senackich
wpłynęło dn. 12.05.08
nr 3402

GABINET MARSZAŁKA SENATU
wpłynęło dn. 9.05.08.
nr 2724 podpis.....

**Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej**

Pan Bogdan Borusewicz

Dotyczy : oświadczenia Senatorów Macieja Grubskiego i Krzysztofa Zaremby
– BPS/DSK-043-342/08.

W wykonaniu powinności wynikającej z treści przepisu art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku „o wykonywaniu mandatu posła i senatora” (tekst jednolity - Dz. U. z 2003 roku, Nr 221, poz. 2199 z późniejszymi zmianami) oraz przepisu art. 49 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 roku „Regulamin Senatu Rzeczypospolitej Polskiej” (tekst jednolity - M.P. z 2002 roku, Nr 54, poz. 741 z późniejszymi zmianami), przedstawiam na ręce Pana Marszałka pisemną odpowiedź na wspólne oświadczenie Senatorów Macieja Grubskiego i Krzysztofa Zaremby złożone w dniu 11 kwietnia 2008 roku podczas 9 posiedzenia Senatu RP, a dotyczące śledztwa prowadzonego przeciwko siedmiu żołnierzom z JW 1328 w Bielsku Białej, podejrzanym o popełnienie zbrodni stypizowanych w rozdziale XVI kodeksu karnego, przekazane Ministrowi Sprawiedliwości-Prokuratorowi Generalnemu RP w dniu 18 kwietnia 2008 roku, przy piśmie oznaczonym sygnaturą BPS/DSK-043-342/08.

Zasada „prawa do obrony” należy do podstawowych praw człowieka i zagwarantowana jest w art. 14 ust. 3 lit. „b” oraz „d-e” „Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych ONZ” oraz art. 6 ust. 3 lit. „b-d” „Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. W obu tych aktach przyjmuje się, że oskarżony powinien mieć zapewnione prawo do: bronięcia się osobiście lub poprzez ustanowionego obrońcę, odpowiedniego czasu na przygotowanie się do obrony oraz udziału w przesłuchiowaniu świadków oskarżenia i żądania przesłuchania świadków obrony na tych samych zasadach. Powyższe akty wskazują zatem zarówno na możliwość obrony w ogóle,

jak i na pewne podstawowe sposoby obrony, które winny być zagwarantowane w każdym demokratycznym systemie prawnym. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zakłada z kolei, że każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać sobie obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu (art. 42 ust. 2 Konstytucji).

Powyższe założenia recypuje kodeks postępowania karnego, statuując powołaną zasadę w art. 6. Szersze rozwinięcie znajduje ona w szeregu innych przepisach prawa procesowego, stwarzających oskarżonemu (na etapie postępowania przygotowawczego - podejrzanemu) między innymi możliwość składania wniosków dowodowych (art. 167, art. 315 § 1, art. 338 § 1), udziału w czynnościach procesowych (np. art. 270 § 2, art. 315 § 2, art. 316-318, art. 339 § 5, art. 341 § 1, art. 343 § 5, art. 374 § 1, art. 451 i art. 464), składania wyjaśnień (art. 175 § 1 i art. 176), wglądu w akta sprawy (art. 156 i 321), zadawania pytań osobom przesłuchiwanym przez sąd (art. 370 § 1), wypowiedzania się w każdej kwestii (art. 175 § 2, art. 367 § 2), w tym i w głosach końcowych (art. 406) oraz zaskarżania orzeczeń (art. 425). Uprawnienia przysługujące oskarżonemu (podejrzanemu) dla realizacji prawa do obrony nie mogą być jednak przez niego nadużywane dla celów godzących w prawidłowy tok procesu. Kodeks daje temu wyraz niekiedy bardzo wyraźnie, m.in. zezwalając na przedłużenie tymczasowego aresztowania, gdy oskarżony "celowo przewleka postępowanie" (art. 263 § 4).

Prawem absolutnym nie jest również, przewidziane w art. 156 kpk, prawo do dostępu do materiału dowodowego. W pewnych sytuacjach podlega ono ograniczeniom, również na etapie postępowania jurysdykcyjnego. W każdym postępowaniu karnym mogą bowiem pojawić się konkurujące z uprawnieniem stron interesy, takie jak bezpieczeństwo narodowe, potrzeba ochrony świadków przed ryzykiem odwetu, utrzymania w tajemnicy metod prowadzenia śledztwa, które to interesy muszą zostać przeciwstawione prawom oskarżonego. W niektórych sprawach niezbędnym może okazać się odmowa udzielenia dostępu obronie do pewnej części materiału dowodowego, ażeby chronić podstawowe prawa innej jednostki lub ważny interes publiczny. W powołanych przypadkach rolą niezawisłego sądu jest także zastosowanie procedury karnej, aby zrównoważyć utrudnienia jakich doświadcza obrona poprzez ograniczenie jej praw (vide : wyrok ETPC z dnia 16 lutego 2000 r. w sprawie Rowe i Dawis v. Wielka Brytania, czy też z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie Edwards i Lewis v. Wielka Brytania).

Jeszcze dalej idące ograniczenia w dostępie podejrzanego i jego obrońcy do materiału dowodowego mogą mieć miejsce na etapie postępowania przygotowawczego, podporządkowanego dyrektywie inkwizycyjności. Wynikają one nie tylko z przyczyn wskazanych wyżej, ale również z potrzeby zapobiegnięcia wpływania na dowody przez podejrzanych i zakłócania przebiegu procesu (vide : wyrok ETPC z 25 czerwca 2002 r. w sprawie Migoń v. Polska). Rolą ustawodawstwa krajowego pozostaje natomiast takie ukształtowanie standardów proceduralnych, aby zgodnie z treścią art. 6 ust. 3 lit. b „Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” zapewnić podejrzanemu możliwość przygotowania obrony poprzez realizację - w odpowiednim czasie - uprawnienia do zapoznania się z aktami postępowania przygotowawczego. Takie też rozwiązanie przyjął polski ustawodawca nowelizując ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. między innymi art. 156 § 5 i art. 321 § 1 kpk. W treści tych przepisów ustawodawca z jednej strony uzależnił udostępnienie akt śledztwa, czy też dochodzenia, na konkretnym ich etapie od zgody prowadzącego postępowanie przygotowawcze (nie określając przy tym przesłanek decyzji odmownej), z drugiej zaś przewidział możliwość zaznajomienia podejrzanego i jego

obrońcy z całością materiału dowodowego w końcowej fazie postępowania. W tym miejscu podkreślić należy, iż zastosowane rozwiązanie legislacyjne, przewidujące możliwość ograniczenia dostępu do akt przed wniesieniem aktu oskarżenia nie narusza postanowień Konwencji. Wprost przeciwnie pozostaje w zgodzie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który już w 1972 roku dopuścił taką sytuację (vide : orzeczenie ETPC z 22 marca 1972 r., cyt. za P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, KPK, Komentarz, t. I, str. 654, W-wa 2004).

Odnosząc powyższe, siłą rzeczy skrótowe uwagi, do realiów poddanej ocenie sprawy, stwierdzić należy, iż prokuratorzy Wydziału II Oddziału do Spraw Przystępczości Zorganizowanej Naczelnej Prokuratury Wojskowej odmawiając do 24 kwietnia bieżącego roku podejrzanym i ich obrońcom dostępu do akt sprawy, wykonywali uprawnienia ustawowe, mając na względzie jedynie konieczność realizacji celów postępowania określonych w art. 2 i w art. 297 kpk.

W powołanym wyżej dniu wydano stosowne, przewidziane prawem procesowym zarządzenia odmawiające obrońcom wglądu do akt sprawy. Równocześnie poinformowano ich o możliwości zapoznania się ze znaczącą partią materiału dowodowego począwszy od dnia 28 kwietnia 2008 r.

Podejmując próbę rzetelnego ustosunkowania się do kwestii poruszonej w punkcie drugim oświadczenia zmuszony jestem zauważyć, iż żaden przepis kodeksu postępowania karnego nie określa - bezpośrednio bądź w drodze analogii - terminu, w którym prokurator winien wydać zarządzenie o odmowie udostępnienia akt, o jakim mowa w art. 159 kpk. Nie ulega wątpliwości, iż musi to nastąpić przed końcowym zaznajomieniem podejrzanym i ich obrońców z całością materiału dowodowego. Z tego punktu widzenia nie można w sposób zasadny zarzucić prokuratorowi obrazy wskazanego wyżej przepisu prawa procesowego. Dokonując powyższej oceny należy mieć również na uwadze fakt, iż w zdecydowanej większości wypadków każdy z siedmiu obrońców, który złożył wniosek o udostępnienie akt został ustnie lub pisemnie poinformowany o przyczynach wykluczających możliwość udostępnienia mu materiału dowodowego na danym etapie postępowania. Zastosowanie odformalizowanej formy decyzji procesowej wydanej konkludentnie, nie pozbawiło obrońców możliwości złożenia środka odwoławczego, albowiem legitymacja do zaskarżalności kształtuje się w takiej sytuacji tak jak przy zachowaniu właściwej formy decyzji (vide : S. Zabłocki w : „Kodeks postępowania karnego. Komentarz.”, Dom Wydawniczy ABC 2004, t. III, str. 363-364). W tym stanie rzeczy nie można również mówić o rażącym pogwałceniu art. 94 § 2 kpk, mogącym negatywnie wpłynąć na prawo do obrony podejrzanym.

Nie ulega natomiast wątpliwości, iż w wyniku wadliwie sformułowanych zarządzeń, stanowiących integralną część postanowień o zachowaniu w tajemnicy danych umożliwiających ujawnienie tożsamości świadków wydanych 14 stycznia 2008 r., doszło do opóźnionego ich doręczenia obrońcom podejrzanym. Okoliczność ta nie pozbawiła reprezentantów procesowych podejrzanym możliwości złożenia środków odwoławczych, a co za tym idzie, nie wpłynęła negatywnie na prawo do obrony.

W tym miejscu pragnę poinformować Pana Marszałka, iż ujawnione mankamenty w sposobie procedowania prokuratorów prowadzących przedmiotowe śledztwo, nie mające jednak negatywnego wpływu na zachowanie gwarancji procesowych stron postępowania, staną się przedmiotem stosownej reakcji służbowej.

Odnosząc się do kwestii poruszonej w punkcie czwartym oświadczenia Senatorów Macieja Grubskiego i Krzysztofa Zaremby zmuszony jestem zauważyć, iż na terenie Islamskiej Republiki Afganistanu zostały przeprowadzone wyłącznie badania zmierzające do określenia stanu technicznego broni i amunicji, zabezpieczonych przez prokuratora Polskiego Kontyngentu Wojskowego w sierpniu 2007 r. Czynności te, miały wyłącznie charakter doświadczenia niezbędnego do wydania opinii, a nie eksperymentu procesowego, o jakim mowa w art. 211 kpk i zostały przeprowadzone przez uprzednio powołanych biegłych z zakresu badania broni, amunicji i balistyki bez udziału stron i prokuratorów prowadzących śledztwo. Nie ulega też wątpliwości, iż wskazane czynności mogą być powtórzone – w przypadku zasadnego zakwestionowania opinii biegłych – w dalszej fazie postępowania, a co za tym idzie, w żadnej mierze nie ma do nich zastosowania art. 316 kpk.

Pelne zastosowanie do wskazanej wyżej sytuacji ma natomiast art. 318 kpk, dotyczący uprawnień stron związanych z powołaniem biegłych. Nakłada on na organ prowadzący postępowania trzy obowiązki, sprowadzające się do : doręczenia stronom postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych, zezwolenia na udział w przesłuchaniu biegłych oraz zapoznania stron z opinią złożoną na piśmie. W toku dotychczasowego postępowania podlegli mi prokuratorzy wywiązali się z pierwszego z wymienionych obowiązków, doreczając w styczniu bieżącego roku podejrzanym i obrońcom stosowne postanowienie. Od tego momentu, przez ponad dwa miesiące, obrońcy mogli złożyć wnioski o uzupełnienie lub zmianę wydanego postanowienia, o rozszerzenie zakresu i przedmiotu badań lub o uzupełnienie pytań, czy też wręcz wnosić o zlecenie wydania opinii innym biegłym. Żadna tego typu aktywność procesowa nie miała jednak miejsca.

Zrealizowanie pozostałych dwóch obowiązków ciążyących na organie procesowym będzie natomiast możliwe dopiero po otrzymaniu opinii od biegłych. Sytuacja ta winna mieć miejsce około połowy maja bieżącego roku.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Marszałka, iż podlegli mi prokuratorzy na bieżąco, z pełnym zaangażowaniem realizują uprzednio zaplanowane czynności procesowe, dążąc do zakończenia prowadzonego postępowania w dotychczas oznaczonym terminie, tj. do 30 czerwca 2008 r.

Zi poważaniem

ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
NACZELNY PROKURATOR WOJSKOWY

Krzysztof Parulski
pik Krzysztof PARULSKI